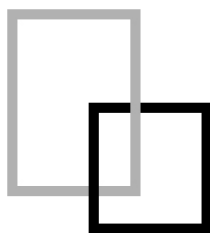


MIEJSCA PAMIĘCI JAKO PRZEDMIOT REFLEKSJI TEORETYCZNO- KONSERWATORSKIEJ



Places of memory as a subject of theoretical reflection in heritage conservation

*Janusz Krawczyk**

SUMMARY: The discussion on the applicability of the idea of places of memory in the contemporary theory of conservation, and by extension, in practice and in establishing long-term conservation policies, is vital for the future of heritage protection. The aim of this article is to present the evolving understanding of memory by the authors of conservation theories and doctrines. The first part is concerned with the results of linguistic analyses which suggest that thinking in terms of signs and places of memory is deeply linked to the emergence of conservation attitudes in the history of European culture. What follows is an overview of the transformations of the cultural status of monuments from the Enlightenment to the present day, focused on the concept of historical monuments (Voltaire, J. J. Winckelmann), on the problem of the intentionality of monuments and relativisation of the criteria used for their assessment (A. Riegl), as well as on the influence of the idea of lieux de mémoire by P. Nora on the contemporary understanding of heritage and the principles of protecting it.

KEYWORDS: places of memory, monument, unintentional monuments, lieux de mémoire, tangible heritage, intangible heritage

Wzrost zainteresowania problematyką „miejsc pamięci” we współczesnej teorii konserwatorskiej przypada na czas, w którym zbiorowe fascynacje przeszłością wielu grup społecznych traktowane są jako przejaw szerszego zjawiska określanego mianem „memory boomu” – „eksplozji pamięci”¹. Dynamika i międzynarodowy zasięg tego zjawiska skłaniają ekspertów takich organizacji jak UNESCO czy ICOMOS do zastanowienia się nad możliwościami wzbogacenia koncepcji dziedzictwa o nowe aspekty. Za podjęciem tej inicjatywy przemawia bez wątpienia fakt, że w tej perspektywie, jaką otwierają przed nami prace współczesnych historyków i antropologów kultury coraz częściej dostrzegamy związek między potrzebą pamięci a poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o własną tożsamość².

O tym, że wątki tożsamościowe przenikają nawet do dyskusji o „miejscach pamięci” przekonują referaty wygłoszone podczas konferencji „Place of Memory – Protection, Conservation,

* Janusz Krawczyk, Faculty of Fine Arts/Conservation and Restoration of Works of Art, Nicolaus Copernicus University in Toruń

<https://orcid.org/0000-0002-3518-6023>

1 Hartog François, *Régimes d'historicité. Présentisme et expérience du temps*, Le Seuil, Paris 2003, s. 115.

2 J. Assmann, *Collective Memory and Cultural Identity*, *New German Critique*, No. 65, *Cultural History/Cultural Studies*. (Spring - Summer, 1995), s. 125-133; Idem, *Communicative and Cultural Memory*, in: *Cultural Memory Studies. An International and Interdisciplinary Handbook*, A. Erll (red.), Nünning A. Berlin, New York, de Gruyter 2008, 109-118.

Interpretation” zorganizowanej we Florencji przez Międzynarodowy Komitet Naukowy Teorii Konserwatorskiej ICOMOS w marcu 2017 r. Nie ulega wątpliwości, że w kontekście międzynarodowych inicjatyw zmierzających do zacieśnienia współpracy w zakresie ochrony „miejsc pamięci” szczególnego znaczenia nabiera kwestia poszanowania lokalnych tradycji i doświadczeń, na co, już w początkach XXI w. zwracał uwagę Andrzej Tomaszewski³. Dlatego, przystępując do prac nad definicją tego pojęcia, należy zadać pytanie czy ma ona wyłącznie uwzględniać te konotacje znaczeniowe, które wynikają z rodzimej tradycji językowej, czy też powinna być na tyle ogólna, by uwzględniać także doświadczenia praktyk upamiętniających stanowiących o tożsamości innych narodów czy kultur⁴.

Jestem głęboko przekonany, że obydwie ścieżki mogą prowadzić do uzyskania rezultatów o dużej wartości poznawczej. Nie wydaje się jednak, że powinny być traktowane jako propozycje wobec siebie alternatywne. Świadomość własnej tradycji jest niezbędna w prowadzeniu dialogu z koncepcjami, które narodziły się w innych kontekstach kulturowych. Z drugiej strony, to właśnie poprzez dialog z innymi możemy pełniej zrozumieć kulturę, z której my sami wyrastamy⁵.

Wychodząc od takich właśnie założeń chciałbym zaproponować spojrzenie na problem definicji „miejsc pamięci” z punktu widzenia historyka myśli konserwatorskiej. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na rolę, jaką w europejskiej tradycji konserwatorskiej odgrywają odniesienia do pamięci, oraz ukazanie przemian, jakim ulegają te odniesienia w koncepcjach postmodernistycznych, kształtujących współczesne myślenie o dziedzictwie. Rezultaty analizy najważniejszych etapów w dziejach refleksji nad miejscami pamięci przedstawię w formie pięciu tez podbudowanych argumentacją odwołującą się do najważniejszych faktów, koncepcji i teorii.

Teza pierwsza: Procesu kształtowania postaw konserwatorskich w kulturze europejskiej nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od problematyki pamięci.

Ustalenia wynikające z analiz językoznawczych nie pozostawiają cienia wątpliwości. W starożytnym Rzymie artefakty, które chroniono przed niszczącym działaniem czasu, i które ze względu na ich znaczenia zamierzano zachować dla potomnych były określane rzeczownikiem

3 A. Tomaszewski, *Polskie miejsca pamięci* [2001], in: A. Tomaszewski, *Ku nowej filozofii dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2012, s. 315.

4 R. Traba, H.H. Henning, K. Kończal, M. Górny (red.), *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012-14; E. François, H. Schulze (red.), *Deutsche Erinnerungsorte*, Beck Verlag, München 2001; Allier-Montano Eugenia. *Places of memory. Is the concept applicable to the analysis of memorial struggles? The case of Uruguay and its recent past.* http://socialsciences.scielo.org/scielo.php?script=sci_arttext&pid=S0797-60622008000100001 (12. XI. 2016) [The article is translated from: E. Allier-Montano. *Lugar de memoria: ¿un concepto para el análisis de las luchas memoriales? El caso de Uruguay y su pasado reciente*, *Guadernos del CLAEH*, 96-97 (2008/1-2) 87-109].

5 O znaczeniu, jakie dla podtrzymania ciągłości rodzimej tradycji konserwatorskiej ma dialog z tymi koncepcjami, które wyznaczają kierunki rozwoju współpracy międzynarodowej w ochronie dziedzictwa pisałem w: J. Krawczyk, *Zabytki architektury i dziedzictwo. Podstawy programowe studiów z zakresu konserwatorstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*, in: *Nauczanie i popularyzacja dziedzictwa*, B. Szmygin (red.), Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Politechnika Lubelska, Warszawa 2014, s. 47-48.

„monumentum” (od czasownika „monere” – pamiętać). Rodzimym odpowiednikiem łacińskiego „monumentum” jest „pomnik” (od staropolskiego: „pomnieć” – czyli także „pamiętać”)⁶. Pierwotne, bardzo szerokie znaczenie łacińskiego „monumentum” najlepiej wyjaśnia jeden z komentatorów dzieł Cyserona. „Wszystko, co przywołuje wspomnienie rzeczy przeszłych jest – pomnikiem [znakiem pamięci]”⁷. Wszystko, zatem także i miejsce w przestrzeni. Bo przecież, gdy Cyseron próbował zapobiec wybudowaniu nowego domu na parceli należącej niegdyś do greckiego filozofa Epikura, to występował w obronie miejsca, które przywoływało pamięć o przeszłości⁸. Nośnikami pamięci już w starożytności mogły być nawet zwyczajne przedmioty użytkowe, jeśli widziano w nich pamiątki po zmarłych, taki status uzyskiwało nawet puste miejsce przy stole w czasie pogańskich uctw zadusznych⁹. Za znak pamięci - pomnik mogło być uznane także miasto, o czym przekonuje list Belizariusza błagającego wodza Gotów, by nie burzył Rzymu¹⁰.

W językach ludów zamieszkujących tereny na północ od Alp występują zależności podobne do tych, które odsłania etymologia łacińskiego „monumentum”. W kolejnych stuleciach ten sam źródłosłów odnajdujemy we francuskim „le monument”, angielskim „the monument”, włoskim „monumento”. Z kolei kluczowy dla niemieckiej terminologii konserwatorskiej rzeczownik „Denkmal”, który można przetłumaczyć także jako „znak pamięci” może być uznany za odpowiednik starogreckiego „mnemosynon” - czyli „pomagający pamięci”¹¹. Myślenie kategoriami znaków i miejsc pamięci jest zatem wpisane w dzieje kultury europejskiej, a kolejnymi potwierdzeniami niech będą te dwa przykłady odwołujące się do historii ziem na dalekiej północy naszego kontynentu: Mora stenar – miejsce elekcji królów szwedzkich (Ryc.1), czy Thingviller – miejsce, w którym od wczesnego średniowiecza obradował Althing - islandzki parlament (Ryc.2)¹².

6 [monumentum] in: *Słownik łacińsko-polski*, M. Plezi (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, T. III, s. 533-534; [pomnik] in: W. Doroszewski (red.), *Słownik Języka Polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1694, T. VI, s. 945-946; [pomnieć], ibidem, s. 944-945; [pomnieć] in: *Słownik Polszczyzny XVI w.*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 1999, T. XXVII, s. 135-138

7 M. Petzet, *International principles of preservation*, Hendrik Bäbler Verlag, Berlin 2009, s. 10.

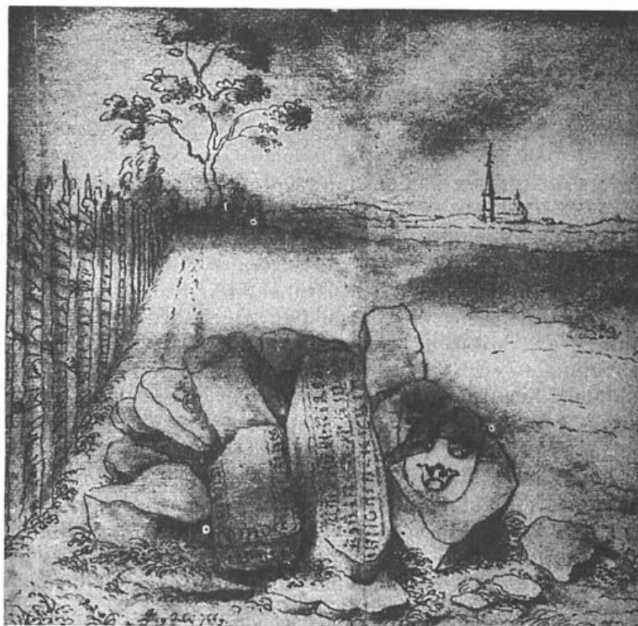
8 M. Arsyński, *Idea - pamięć - troska: rola zabytków w przestrzeni społecznej i formy działań na rzecz ich zachowania od starożytności do połowy XX wieku*. Wyd. Muzeum Zamku w Malborku, Malbork 2007, s. 18, 24.

9 J. Krawczyk, *Meble jako przedmioty użytkowe i zabytki. U podstaw problematyki konserwatorskiej mebli zabytkowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2006, s. 119.

10 „Wiele stuleci przyczyniło się do stworzenia ozdoby, którą pyszni się on [to znaczy Rzym] na twoich oczach. Wielu cesarzy i najlepsi architekci oraz artyści całego kręgu ziemskiego przez długie okresy czasu tworzyli to dzieło. I tak oto stoi dziś Rzym jako pomnik wszelkiej zdolności i całego geniuszu starożytności”. M. Arsyński, op. cit., s. 24.

11 J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski, jego straty i ochrona prawna*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2001, T. 1. s. 74, 78-79.

12 M. Arsyński, op. cit., s. 66; Þingvellir National Park <http://whc.unesco.org/en/list/1152> (12. X. 2018.)



Ryc. 1 Mora äng (Mora stenar) -- pole elekcyjne królów Szwecji jako miejsce pamięci, Johannes Schefferus (1621-1679), (za: M. Arszyński, op. cit., s. 70)



Ryc. 2 Sesja Althingu - parlamentu Islandzkiego w Þingvellir (Thingvellir), W.G. Collingwood, 1870, (za: Blowhard, Esq., The Law Rock, <https://uncouthreflections.com/2013/04/13/the-law-rock/> (11. XI. 2017.))¹³

¹³ Althing obradował w Þingvellir od 930 r. Pamięć o tym miejscu była pielęgnowana przez kolejne stulecia. W roku 2004 Park Narodowy, na terenie którego leży Þingvellir został wpisany na Listę Dziedzictwa Światowego UNESCO.

Teza druga (dotyczy czasów nowożytnych i Oświecenia): Postawa poznawcza wobec relikwów przeszłości zakłada ograniczone zaufanie wobec pamięci, którą te relikwów ożywiają.

Wyraźny wzrost znaczenia postaw konserwatorskich w czasach nowożytnych wiązać należy z przemianami stosunku do przeszłości i jej relikwów¹⁴. Pomniki-znaki pamięci zaczynają być traktowane jako źródła wiedzy. Jak zauważył Krzysztof Pomian „przeszłość, zwłaszcza odległa, w średniowieczu przedmiot wiary, zaczyna stawać się przedmiotem poznania”¹⁵. W wieku Oświecenia te nowe nastawienie do relikwów przeszłości znajduje odzwierciedlenie w określeniu „monuments historiques” – pomniki historyczne. Podkreślić przy tym należy, że dążeniom do zobiektywizowania wiedzy o przeszłości towarzyszy wzrost nieufności wobec pamięci. Dostrzegając te zależności Françoise Choay podkreśla, że materialne znaki pamięci – „les monuments”, którym w procedurach badawczych zostaje nadany status dokumentu „przystają być znakami pamięci żywej”¹⁶.

O poszanowanie tej „żywej” pamięci, którą wzbudzają m.in. dzieła dawnej architektury upominali się w XIX stuleciu m.in. zwolennicy idei Johna Ruskina¹⁷. Nie miało to jednak znaczącego wpływu na główne kierunki rozwoju nauk historycznych i społecznych, których metody kształtowano w oparciu o wzorce wywodzące się z przyrodoznawstwa. To, co nie istniało bez udziału podmiotu – jak np. pamięć - nie mieściło się w obrębie zainteresowań badawczych¹⁸.

Zjawiska zachodzące w kulturze europejskiej drugiej połowy XIX stulecia znajdują odzwierciedlenie także w przemianach polskiego konserwatorstwa. To właśnie wtedy w polszczyźnie pojęcie „pamiętek narodowych”, „pomników” rozumianych jako znaki pamięci

14 Historycy czasów nowożytnych podejmujący się rekonstrukcji przeszłości w oparciu o wyniki badań nad jej relikwami zmieniali oblicze dziedziny, którą uprawiali: ze sztuki historia stawała się nauką. Por. K. Pomian, *Przeszłość – od wiary do poznania*, in: K. Pomian, *Historia, nauka wobec pamięci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 49-72.

15 Jednym z prekursorów ochrony rzeźb antycznych jako źródeł wiedzy o przeszłości był Johann Joachim Winckelmann. Krytykował prace restauratorskie, które prowadziły do zacierania granicy między uzupełnieniem i oryginałem. Jokilehto Jukka, *A History of Architectural Conservation. The Contribution of English, French, German and Italian Thought towards an International Approach to the Conservation of Cultural Property*, D. Phil Thesis, The University of York, England, Institute of Advanced Architectural Studies, September 1986 (Recomposed in PDF format, February 2005) http://www.iccrom.org/pdf/ICCROM_05_HistoryofConservation00_en.pdf (10. XI. 2010).

16 F. Choay, *Sept propositions sur le concept d'authenticité*, in: *Nara Conference on Authenticity, Conference de Nara sur L'Authenticité*, Larsen K. E. (red.), UNESCO, Agency for Cultural Affairs (Japan), ICCROM, ICOMOS, Tokyo 1995, s. 294; Idem, *Le patrimoine en question*, Seuil, Paris 2009, s. III-VIII.

17 Podkreślając znaczenie dawnej architektury John Ruskin pisał m.in.: „Możemy bez niej żyć i modlić się, ale nie możemy bez niej pamiętać. (...) Dobrze jest więc posiadać nie tylko ludzkie myśli i uczucia, ale również to, czego dotykały ich ręce, z czym zmagali się i co oglądały ich oczy. (...) W dobrze zbudowanym domu tkwi świętość, której nie można odtworzyć w żadnym budynku powstałym na jego ruinach”. J. Ruskin, *Lampa pamięci*” (1849), in: *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX wieku. Antologia*, J. Krawczyk (red.), Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki”, Warszawa 2002, s. 98.

18 K. Pomian, *Od historii – części pamięci – do pamięci – przedmiotu historii*, in: K. Pomian, *Historia, nauka wobec pamięci*, Lublin 2006, s. 175-187.

ustępuje miejsca takim określeniom jak „zabytki przeszłości” czy „zabytki budownictwa”. Zdaniem Jerzego Frycza w taki oto sposób manifestowała się potrzeba odejścia od „subiektywnego odczuwania pamiętek” na rzecz przyjęcia postawy poznawczej¹⁹. Ze względu na swoje ontologiczne konotacje słowo „zabytek” bardziej odpowiadało przekonaniom o możliwości zobiektywizowania przedmiotu badań naukowych²⁰.

Teza trzecia: O tym, jaką przeszłość ożywia znak pamięci decyduje intencja odbiorcy.

Relikty przeszłości jako znaki pamięci stają się tematem naukowych dociekań dopiero w neokantyzmie. Pod koniec XIX w. jego przedstawiciele podejmują próby zrozumienia wartości, jakimi kierują się ludzie w swoich świadomych działaniach²¹. W nurcie socjologii humanistycznej mieszczą się również rozważania Aloisa Riegla na temat motywacji towarzyszących działalności konserwatorskiej²². Ten wybitny reprezentant tzw. szkoły wiedeńskiej, dziś uznawany nie tylko za klasyka myśli konserwatorskiej, ale także za jednego z prekursorów antropologicznej refleksji nad fenomenem pamięci²³, zwrócił uwagę na fakt, że decyzje, które przesądzają o losie wielu obiektów często wynikają z subiektywnych interpretacji ich przeszłości. Doszedł również do wniosku, że ponieważ jeden i ten sam artefakt może przywoływać pamięć o różnych przeszłościach, konserwatorom nigdy nie uda się wyeliminować przyczyn konfliktów między zwolennikami różnorodnych wartości upamiętniających²⁴. Nadziei na znalezienie rozwiązań respektujących pluralizm poglądów różnych grup społecznych upatrywał w przeniesienie sporu na poziom dyskusji o wartościach.

Zaproponowany przez Rigla podział wartości upamiętniających wynika z przyjętego podziału znaków pamięci na trzy podstawowe grupy. Pierwszą stanowi **zbiór pomników zamierzonych** (czyli takich, które są odbierane zgodnie z intencją twórcy). Drugą grupę tworzą

19 J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 87.

20 J. Krawczyk, *Polish monument conservation in the face of changing historical contexts. Tradition, identity, dialogue*, in: *Heritage in Transformation. Cultural Heritage Protection in XXI Century – Problems, Challenges, Predictions*, B. Szmygin (red.), International Scientific Committee for Theory and Philosophy of Conservation and Restoration ICOMOS, ICOMOS Poland, Romualdo Del Bianco Funatione, Lublin University of Technology, Florence-Lublin 2016, s. 128-129.

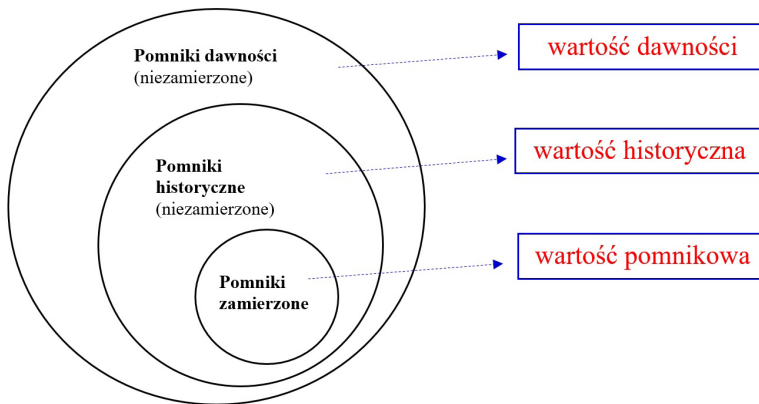
21 J. Krawczyk, *Ideal obiektywności wiedzy a początki wartościowania w konserwatorstwie*, in: *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, Szmygin B. (red.), Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa, Politechnika Lubelska, Fundacja Politechniki Lubelskiej, Warszawa-Lublin 2012, s. 106-107.

22 A. Riegl, *Der Moderne Denkmalkultus, sein Wesen, seine Entstehung*, Verlage von W. Braumüller, Wien, Leipzig 1903 (wydanie polskie : Idem, *Nowoczesny kult zabytków, jego istota i powstanie* (tłum. R. Kasperowicz) in: A. Riegl, Georg Dehio i kult zabytków, J. Krawczyk (red.), Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki”, Warszawa 2002.

23 D. Fabre, *Ancienneté, altérité, autochtonie*, in: *Domestiquer l'histoire. Ethnologie des monuments historiques*, Fabre D. (red.), Maison des sciences de l'homme, Paris 2000, s. 196.

24 J. Boulet, *La Mémoire d'Alois Riegl*, in : Alois Riegl, *Le culte moderne des monuments, sa nature, son origine*, In Extenso, Paris 1984, s. 7-27.

pomniki historyczne, czyli artefakty, które są traktowane jako źródło wiedzy o przeszłości. A trzecią – **pomniki dawności**, czyli relikty postrzegane jako materialne świadectwo konfliktu twórczych sił człowieka i niszczących sił natury²⁵. W odróżnieniu od pierwszej grupy, pomniki historyczne i pomniki dawności mają charakter niezamierzonych znaków pamięci – ich odbiór nie pokrywa się z intencją twórcy. Zakładając, że to intencja odbiorcy przesądza o charakterze znaku pamięci (pomnika) Riegl otwiera teorię konserwatorską na jakże złożoną problematykę subiektywnych interpretacji relikwów przeszłości. W tym kontekście podstawowego znaczenia nabiera fakt, że wyróżnione na podstawie dokonanego podziału trzy rodzaje wartości: **wartość pomnikowa**, **wartość historyczna** i **wartość dawności** mogą odnosić się do tego samego obiektu (Ryc. 3)²⁶. Konflikty z tego faktu wynikające uznawał Riegl za nieuchronne, równocześnie był jednak przekonany, że dla dobra wspólnego należy podjąć trud poszukiwania rozwiązań kompromisowych²⁷.



Ryc. 3 Zakresy znaczeniowe pojęć określających trzy różne typy znaków pamięci (pomników) oraz odpowiadający im podział wartości ważnych dla pamięci o przeszłości (na podstawie koncepcji przedstawionych przez Aloisa Riegla w *Der Moderne Denkmalkultus*).

25 W niniejszym artykule polskie odpowiedniki terminów stosowanych przez Aloisa Riegla odbiegają od rozwiązań przyjętych w dotychczasowych tłumaczeniach *Der Moderne Denkmalkultus*. O potrzebie gruntownej rewizji polskiej terminologii w tym zakresie pisałem m.in. w: Krawczyk Janusz, *Teoria Aloisa Riegla i jej polska recepcja a problemy konserwatorstwa współczesnego*, in: *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, Szmygin B. (red.), ICOMOS, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Warszawa-Lublin 2008, s. 63-74; Riegl A., *Nowoczesny kult zabytków...*, op. cit., s. 33.

26 Ibidem, s. 41-53.

27 J. Krawczyk, *Kompromis i metoda – wybrane aspekty teorii konserwatorskich Aloisa Riegla i Cesare Brandiego*, *Ochrona Zabytków*, 2009 nr 2, s. 64-74.

Teza czwarta: Przekonanie o pluralizmie pamięci i wielości sądów wartościujących otwiera drogę dla idei konserwatorskich o zasięgu globalnym.

Przesunięcie zainteresowań teoretyków z przedmiotu na podmiot działalności konserwatorskiej pozwalało na pełniejsze zrozumienia funkcji społecznych nie tylko samych miejsc pamięci, ale i działalności konserwatorskiej. W oryginalnej, francuskiej wersji Karty Weneckiej z 1964 r. wyróżnia się „sites monumentaux” rozumiane jako miejsca, które pobudzają oraz utrwalają pamięć historyczną jednostek i wspólnot²⁸. Rok później twórcy projektu statutu ICOMOS-u dookreślają znaczenie ostatniego członu nazwy tej organizacji – „site” (miejsce), uznając, że jest to „krajobraz będący dziełem natury, człowieka lub obu łącznie, którego zachowanie leży w interesie publicznym”²⁹. Kontynuację takiego myślenia o miejscach odnajdujemy także w konwencji UNESCO z 1972, która stanowi, że najbardziej wartościowe miejsca - na równi z zabytkami i zespołami - będą mogły zostać uznane za dziedzictwo całej ludzkości³⁰.

Teza piąta: W perspektywie, jaką proponuje koncepcja pamięci zbiorowej status ontologiczny miejsc pamięci traci na znaczeniu.

Wydaje się, że kluczowe znaczenie dla tego najnowszego etapu naszej wspólnej historii ma pojęcie „lieux de mémoire” – miejsca pamięci – upowszechnione za sprawą publikacji Pierre Nory i jego kontynuatorów³¹. Zwolennicy tej koncepcji skupiają swoją uwagę na funkcjach społecznych miejsc pamięci, przy ostantacyjnym braku zainteresowania ich statusem ontologicznym. Wykorzystując wcześniejszy schemat do wyznaczenia granic zbioru „lieux de mémoire” dochodzimy do wniosku, że nie każdy riegłowski znak pamięci może być zaliczony do zbioru miejsc pamięci (i vice versa) (Ryc. 4)³².

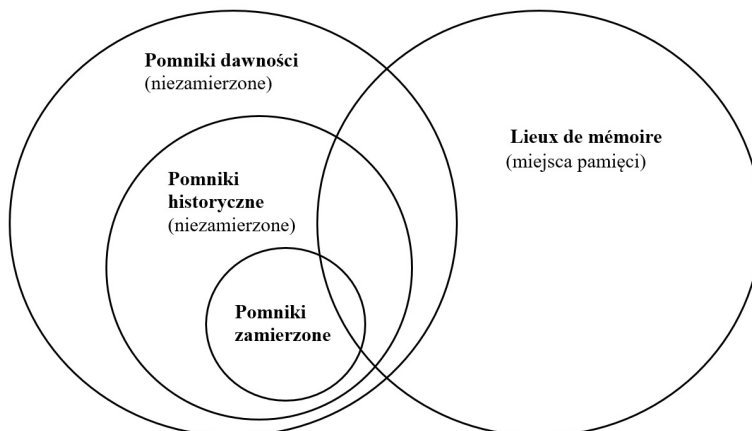
28 *Charte Internationale sur la Conservation et la Restauration des Monuments et des Sites (Charte de Venise 1964)* in: Karta Wenecka 1964-2014, Bukowska W., Krawczyk J., Wydział Sztuk Pięknych UMK, Toruń 2015, s. 314, 316.

29 Biuletyn Informacyjny PKN ICOMOS, 2015, NR 2 (29), s. 9.

30 *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, Paryż 1972, in: *Vademecum Konserwatora Zabytków*. Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury (edycja 2015), PKN ICOMOS, Warszawa 2015, s. 46.

31 N. Pierre, *Czas pamięci*. Res Publica Nova, 2001, nr 7, s. 37-43. [artykuł jest tłumaczeniem z: Nora P., *The Reasons for the Current Upsurge in Memory*, *Transit* 22 (2002). <http://www.eurozine.com/articles/2002-04-19-nora-en.html> (2. XII. 2015)]; K. Kończal, [miejsce pamięci], in: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, M. Saryusz-Wolska, Traba R. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 229-234.

32 Obszerniej wyniki analiz porównawczych zostały omówione w: J. Krawczyk, M. Balcer, *Pierre Nora's "sites of memory" and the social aspect of issues in built heritage conservation*, in: *Place of memory. Protection, Conservation, Interpretation*, B. Szmygin (red.), ICOMOS [w druku]; por. również M. Balcer, *Die Friedenskirche in Jauer/Jawor – ein deutsch-polnischer Erinnerungsort*, in: *Der Luthereffekt im östlichen Europa. Geschichte, Kultur, Erinnerung*, J. Bahlcke, B. Störckuhl, M. Weber, De Gruyter, Oldenbourg 2017.



Ryc. 4. Relacje między zbiorami znaków pamięci (pomników) wyróżnionych przez Aloisa Riegla i zbiorem miejsc pamięci („lieux de memoire”) w koncepcji Pierra Nora.

Poza granicami zbiorów obejmujących **znaki pamięci** (artefakty, którymi zajmowało się tradycyjne konserwatorstwo), znajdują się np. **miejsca pamięci** przynależące do niewidzialnej sfery kultury. Pierre Nora wskazuje m.in. na: „język, teksty literackie, rytuały, święta, daty, przepisy prawne, hasła, postaci realne, mityczne czy baśniowe”, a także „inne konstrukcje symboliczne, w których krystalizuje się i objawia zbiorowa tożsamość”³³. Tym samym wykluczone zostały ze zbioru miejsc pamięci **miejsca topograficzne** oraz te **materialne artefakty**, które nie pełnią funkcji tożsamościowych, i wobec których żadna wspólnota nie manifestuje już „**woli upamiętnienia**”.

Tak odmienne od tradycyjnego - rozumienie miejsc pamięci znajduje wyraz w postulatach badawczych zgłaszanych przez Pierre Norę. Tradycyjnej historii przeciwstawił on historię II stopnia, która nie miała już zajmować się ustalaniem faktów i rekonstrukcją wydarzeń z przeszłości, ale miała badać w jaki sposób zostały one zapamiętane przez różne grupy społeczne. W tej nowej perspektywie historia „nie bada przyczyn wydarzeń i procesów historycznych jako takich, lecz ich konstruowanie oraz nadawanie tym procesom i wydarzeniom znaczeń”, jej zadaniem byłoby także badanie ich „siły sprawczej”³⁴. W kwestionariuszu badawczym proponowanym przez Pierra Norę nie tyle chodzi o ustalenie „jaka była naprawdę przeszłość”, lecz o zrozumienie jak była ona wykorzystywana i jakie miała znaczenie dla „poszczególnych, następujących po sobie teraźniejszości”³⁵. Następstwa przyjęcia tej nowej postawy badawczej trafnie scharakteryzowała Aleida Assmann: „gdy pamięć [...] staje się najważniejszym medium

33 N. Pierre, *Między pamięcią i historią: les lieux de memoire*, in: Tytuł Roboczy: Archiwum#2, Muzeum Sztuki w Łodzi, <http://www.staff.amu.edu.pl/~ewa/Nora,%20Miedzy%20pamieciami%20i%20historia.%20Lies%20lieux%20de%20memoire.pdf> (23. II. 2017.).

34 K. Kończal, *[historia drugiego stopnia]*, in: *Modi memorandi...*, op. cit., s. 160-161. Ibidem, s. 160.

35 N. Pierre, *Comment écrire l'histoire de France*, in: *Les lieux de mémoire*, Nora P. (red.), Gallimard, Paris 1986, T. VII, s. 2229 (cytuję za: K. Kończal, *[historia drugiego stopnia]*, op. cit., s. 160).

przekazywania przeszłości i teraźniejszości, historiografia przekształca się w historię recepcji³⁶.

O atrakcyjności tak sformułowanej perspektywy badawczej świadczą chociażby kolejne przedsięwzięcia podejmowane przez UNESCO na rzecz poszerzenia ochrony dziedzictwa, takich jak projekt „Pamięć Świata” czy „Konwencja o ochronie światowego dziedzictwa niematerialnego” z 2003 r. Odnotować należy, że przemiany, w których tak znaczącą rolę odegrała koncepcja „lieux de mémoire” przyczyniały się także do polaryzacji stanowisk w sprawie oceny przydatności kryterium VI stosowanego na mocy Konwencji UNESCO z 1972 r. Komitet Dziedzictwa Światowego w praktyce ograniczył znaczenie tego kryterium. Tymczasem zwolennicy Konwencji z 2003 r., postulowali rozwiązanie przeciwne - chcieli jego wzmocnienia argumentując, że nośnikiem dziedzictwa są ludzie, a nie obiekty materialne³⁷.

Nie wchodząc w te zagadnienia zbyt szczegółowo pragnę jedynie zauważyć, że polemiki, w których przeciwstawiano sobie koncepcję dziedzictwa niematerialnego i materialnego są coraz rzadziej podejmowane. Za Jean Marie Luxenem przyjmuje się najczęściej, że jest to podział sztuczny, zafałszowujący istotę dziedzictwa³⁸. Z kolei do zarzutu, że tradycyjne konserwatorstwo prowadzi do fetysyzacji materii współcześni teoretycy mogą już podejść o wiele bardziej konstruktywnie, skoro po wielu latach lansowania swojej koncepcji sam Pierre Nora zaczął przestrzegać przed fetysyzacją pamięci³⁹.

Czy zagrożenia o którym pisze twórca koncepcji „lieux de mémoire” powinny zostać wzięte pod uwagę przez inicjatorów tych działań i projektów, które zmierzają do wyodrębnienia „miejsz pamięci” jako nowej kategorii dziedzictwa i wykorzystania ich symbolicznego potencjału w polityce kulturalnej takich organizacji jak UNESCO czy Rada Europy? Wydaje się, że kluczowe znaczenie będzie miał dobór kryteriów przesądzających o wyodrębnieniu miejsc pamięci podlegających ochronie. Jeżeli o tego typu decyzjach miałyby przesądzać wyniki badań prowadzonych w obrębie historii drugiego stopnia koncentrującej się na „tym co zapamiętane” przez daną grupę społeczną, jeśli to „wola upamiętnienia” i determinacja określonej wspólnoty patrymonialnej miałyby w zestawie kryteriów odgrywać rolę rozstrzygającą, to zagrożenie „dyktaturą pamięci”, przed którą przestrzegał w swoich późniejszych wystąpieniach Pierre Nora, należałoby uznać za jak najbardziej realne⁴⁰.

Wydaje się zatem, że w procesie ochrony dziedzictwa nie może zabraknąć ani środków

36 A. Assmann, *Im Zwischenraum zwischen Geschichte und Gedächtnis. Bemerkungen zu Pierre Noras "Lieux de mémoire"*, in: *Les lieux de mémoire/Erinnerungsorte. D'un modèle français à un projet allemand*, François E. (red.), Centre Marc Bloch, Berlin 1996, s. 25 (cytuje za: Kończal K., [historia drugiego stopnia], op. cit., s. 160).

37 J. Mariannick, *Le patrimoine immatériel. Nouveaux paradigmes, nouveaux enjeux*, La lettre de l'OCIM, 2004, n° 93, s. 29.

38 J.L. Luxen, *La Dimension immatérielle des monuments et des sites avec références a la liste du Patrimoine Mondial de L'Unesco*, in : *La memoire des lieux: preserver le sens et les valeurs immatérielles des Monuments et des Sites, 14 Assemblée Generales et Symposium scientifique de l'ICOMOS*, Victoria Falls, Zimbabwe 2003, http://www.icomos.org/victoriafalls2003/luxen_fre (19. IX.2014) .

39 N. Pierre, *Conclusion des entretiens*, in : *Science et conscience du patrimoine*, Nora P. (red.), Fayard, Paris 1997, s. 397.

40 Ibidem.

ani czasu na konfrontację wyników badań nad miejscami pamięci/pamięciami zbiorowymi z ustaleniami tych historyków, którzy dążąc do zobiektywizowania wiedzy o przeszłości odwołują się do analizy źródeł (w tym także źródeł materialnych). Zasada ograniczonego zaufania wobec pamięci zbiorowej nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji konfliktu różnych pamięci, gdy przeżycia traumatyczne i poczucie zagrożenia własnej tożsamości prowadzą do zerwania dialogu i zamknięcia w kręgu jednostronnych interpretacji⁴¹.

W warunkach odpowiedzialnej polityki konserwatorskiej ukierunkowanej na problem ochrony miejsc pamięci rezultaty badań historii drugiego stopnia powinny być konfrontowane z ustaleniami historii pierwszego stopnia, a o autentyczności dziedzictwa nie może przesądzać autentyczność przeżycia zbiorowego.

41 F. Ankersmith, *Wzniosłe odłączenie się od przeszłości lub jak być/stać się tym, kim się już nie jest*, Konteksty, 2003, nr 3-4, s. 28.